

## **Uchwała z dnia 9 maja 2008 r., III CZP 27/08**

*Sędzia SN Jan Górowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Waldemara Z. i Banku Polska Kasa Opieki S.A., I Oddział w R. przeciwko Józefowi B. i Grażynie B. przy uczestnictwie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Oddział Regionalny w G., Placówka Terenowa w G.-D. i Wójta Gminy R. o egzekucję z nieruchomości, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 9 maja 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 31 grudnia 2007 r.:

"Czy podstawą zażalenia na postanowienie sądu zatwierdzające plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości może być zarzut uchybienia przepisowi art. 776 k.p.c. polegający na tym, że wierzyciel egzekwujący nie złożył w toku postępowania egzekucyjnego tytułu wykonawczego?"

podjął uchwałę:

**Zarzut braku tytułu wykonawczego wystawionego na rzecz wierzyciela egzekwującego nie może być podstawą zażalenia dłużnika na postanowienie sądu zatwierdzające plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości.**

### **Uzasadnienie**

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w toku rozpoznawania zażalenia dłużników na postanowienie Sądu zatwierdzające plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji. W sprawie tej zostało wszczęte w sierpniu 2005 r. postępowanie egzekucyjne, obejmujące egzekucję z nieruchomości. Do wniosku o wszczęcie egzekucji został dołączony przez wierzyciela egzekwującego tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego na rzecz innego wierzyciela

wraz z umową sprzedaży wierzytelności na rzecz wnioskodawcy, jednakże nieopatrzony klauzulą wykonalności na rzecz wnioskodawcy – nabywcy wierzytelności. W toku postępowania, do którego przyłączyli się inni wierzyciele, nabywca licytacyjny uzyskał prawomocne przyznanie i przysądzenie własności nieruchomości. Zarzuty przeciwko planowi podziału wnieśli dłużnicy, podnosząc m.in., że wierzyciel, który złożył wniosek o wszczęcie egzekucji, uzyskał tytuł wykonawczy niesłusznie, ponieważ dłużników nie zawiadomiono o dokonanej cesji wierzytelności. Sąd pierwszej instancji zatwierdził plan podziału uznając, że zarzut „wadliwości tytułu egzekucyjnego” nie może wpływać na jego konstrukcję.

W zażaleniu dłużnicy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i umorzenie postępowania egzekucyjnego w związku z tym, że wierzyciel egzekwujący, który nie uzyskał na swoją rzecz klauzuli wykonalności, nie dysponuje tytułem wykonawczym uprawniającym go do prowadzenia egzekucji na swoją rzecz.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dołączony do wniosku tytuł wykonawczy wystawiony na rzecz innej osoby nie może stanowić podstawy egzekucji w kontekście art. 788 k.p.c. Powołując postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1996 r., III CZP 61/96 (OSNCP 1996, nr 10, poz. 132), Sąd Okręgowy zauważył, że egzekucja tocząca się na podstawie wniosku, do którego nie dołączono tytułu wykonawczego, jest egzekucją bezpodstawną i powinna podlegać umorzeniu na podstawie art. 825 pkt 2 k.p.c. (...). Wątpliwe jest jednak, czy należy tak postąpić, jeżeli postępowanie znajduje się na etapie podziału. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 776 k.p.c.). W braku tytułu wykonawczego egzekucja – jako bezpodstawną – nie może się toczyć, a organ egzekucyjny powinien odmówić jej wszczęcia. W strukturze tytułu wykonawczego, podobnie jak tytułu egzekucyjnego, wyodrębnić można element przedmiotowy w postaci określenia świadczenia, które ma być spełnione, oraz element podmiotowy konkretyzujący wierzyciela i dłużnika. Elementy te determinują przedmiotowy i podmiotowy zakres egzekucji, wskazując jakie świadczenie, przez kogo i na czyją rzecz ma być spełnione. Prowadzenie egzekucji poza tymi granicami, w tym na rzecz innej osoby niż wskazana w tytule jako wierzyciel, jest niedopuszczalne.

W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy doszło do następstwa prawnego po stronie wierzyciela po wydaniu tytułu wykonawczego, trzeba zatem zważyć, że oznaczenie wierzyciela i dłużnika zawarte w tytule wykonawczym, a tym samym podmiotowy zakres egzekucji, odpowiada oznaczeniu wierzyciela i dłużnika w tytule egzekucyjnym. Zmiana podmiotowa po stronie wierzyciela lub dłużnika, do której doszło po wydaniu tytułu egzekucyjnego, nie upoważnia do wszczęcia egzekucji na rzecz następcy prawnego na podstawie dotychczasowego tytułu. Z art. 788 k.p.c. wynika konieczność uwzględnienia następstwa prawnego w treści tytułu wykonawczego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2004 r., III CZP 63/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 174). Odmienne stanowisko zajęte wcześniej w tej kwestii przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2002 r., II CKN 803/00 (OSNC 2003, nr 9, poz. 119) spotkało się z krytyczną oceną piśmiennictwa. Już wcześniej Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że brak tytułu wykonawczego stanowi bezwzględną przeszkodę w podejmowaniu czynności egzekucyjnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1987 r., III CZP 58/87, OSNCP 1989, nr 4, poz. 59).

W niniejszej sprawie do wniosku o wszczęcie egzekucji został jednak dołączony tytuł wykonawczy, tyle tylko, że wystawiony na innego wierzyciela aniżeli wnioskodawca – wierzyciel egzekwujący. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na art. 825 pkt 3 k.p.c., według którego postępowanie egzekucyjne podlega umorzeniu na wniosek dłużnika, jeżeli egzekucję skierowano przeciwko osobie, która według klauzuli wykonalności nie jest dłużnikiem i która sprzeciwiła się prowadzeniu egzekucji, albo jeżeli prowadzenie egzekucji pozostaje z innych powodów w oczywistej sprzeczności z treścią tytułu wykonawczego. Pomimo że drugą z przewidzianych w tym przepisie przesłanek łączy się w piśmiennictwie w zasadzie wyłącznie ze skierowaniem egzekucji do majątku, z którego dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, to jednak brzmienie art. 825 pkt 3 k.p.c. *in fine* daje podstawę do objęcia tym uregulowaniem szerszej grupy sytuacji.

Egzekucja tocząca się na rzecz innej osoby niż uwidoczniła w tytule wykonawczym jako wierzyciel mieści się w określeniu „prowadzenie egzekucji pozostaje z innych powodów w oczywistej sprzeczności z treścią tytułu wykonawczego”. W uchwale z dnia 17 października 1995 r., III CZP 143/95 (OSNC 1996, nr 2, poz. 24) Sąd Najwyższy uznał, że art. 825 pkt 3 k.p.c. obejmuje sytuację, w której egzekucja została wszczęta przeciwko innej osobie niż

oznaczona w tytule jako dłużnik. Stanowisko to powinno stanowić kolejny – obok wykładni językowej – argument za objęciem tym przepisem także sytuacji odwrotnej, tj. takiej, w której egzekucja toczy się na rzecz innej osoby niż wskazana w tytule wykonawczym jako wierzyciel. Umożliwiłoby to jednolite rozwiązanie niemal tożsamej sytuacji, w której tytuł wykonawczy wprawdzie został przedłożony, ale pozycję czynnej lub biernej strony postępowania egzekucyjnego zajmuje inna osoba aniżeli wskazana w tym tytule. O ile w przypadku uznania za dłużnika egzekwowanego niewłaściwej osoby wchodziłaby w rachubę pierwsza przesłanka z art. 825 pkt 3 k.p.c., o tyle w sytuacji wynikającej ze stanu faktycznego niniejszej sprawy zachodzi oczywista sprzeczność prowadzonej egzekucji z treścią tytułu wykonawczego (art. 825 pkt 3 *in fine* k.p.c.).

Oznacza to, że dłużnik może bronić się przed taką egzekucją, składając wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 3 *in fine* k.p.c., a przepis ten nie zawiera żadnych ograniczeń czasowych co do możliwości złożenia wniosku o umorzenie postępowania w razie zrealizowania się przewidzianych w nim przesłanek. Do rozważenia pozostaje jedynie okoliczność, że postępowanie egzekucyjne obejmujące egzekucję z nieruchomości znajduje się już na etapie podziału sumy uzyskanej z egzekucji, a w podziale tym udział biorą także inni wierzyciele, którzy uprzednio przyłączyli się do postępowania egzekucyjnego. (...)

Należy podkreślić, że wyłączenie możliwości uwzględnienia określonych wcześniejszych uchybień w fazie przysądzenia własności, z racji ochrony interesów nabywcy, nie oznacza, że uchybienia te należy uznawać za niebyłe także w relacji pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Sytuacji wierzyciela egzekwującego nie można porównywać do sytuacji, w której znajduje się nabywca. Typowym przykładem jest uprawomocnienie się wyroku pozbawiającego tytuł wykonawczy wykonalności już po uprawomocnieniu się przybicia. Sytuacji takiej nie można wykluczyć; co więcej, nie można także wykluczyć, że dopiero po uprawomocnieniu się przybicia zajdzie potrzeba wytoczenia powództwa opozycyjnego (art. 840 k.p.c.). Chociaż więc zakres kognicji sądu w postępowaniu o przysądzenie własności, a tym samym także sądu kontrolującego to postanowienie, został jednoznacznie przesądzony w art. 998 § 1 i 2 k.p.c., to nie oznacza to jednak, że żadne uchybienia sprzed uprawomocnienia się przybicia nie mogą być podnoszone w dalszej fazie postępowania egzekucyjnego. Nie sposób przyjąć, że prekluzja

uchybień związana z uprawomocnieniem się postanowienia o przybiciu, niezależnie od tego jak daleko sięga, obejmuje także uchybienie polegające na prowadzeniu egzekucji na rzecz innej osoby niż wskazana w tytule wykonawczym jako wierzyciel. Nieskorzystanie wcześniej przez dłużnika z przysługujących mu środków obrony w postępowaniu egzekucyjnym nie może „zastąpić” właściwego tytułu wykonawczego. Ponadto, skoro umorzenie postępowania egzekucyjnego następuje w analizowanej sytuacji jedynie na wniosek dłużnika (art. 825 pkt 3 k.p.c.), to o ewentualnym sprekludowaniu uchybienia można mówić co najwyżej wówczas, gdy wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego został przez dłużnika złożony, a sąd nie dopatrzył się podstaw do jego uwzględnienia i udzielił przybicia. Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w niniejszej sprawie.

Uchybienie polegające na prowadzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego opiewającego na rzecz innego wierzyciela aniżeli wnioskodawca, który wszczął postępowanie egzekucyjne, stanowi podstawę umorzenia postępowania egzekucyjnego (art. 825 pkt 3 *in fine* k.p.c.) także po uprawomocnieniu się postanowienia o przybiciu i przysądzeniu własności nieruchomości. Ustawodawca nie ogranicza w tej sytuacji dopuszczalności składania wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego zakończeniem jakiegokolwiek fazy postępowania, podobnie jak nieograniczona jest czasowo możliwość złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, jeżeli tytuł wykonawczy utracił zdolność do egzekucji wskutek pozbawienia go wykonalności prawomocnym orzeczeniem sądu (art. 825 pkt 2 k.p.c.). Złożenie takiego wniosku ma sens aż do chwili ostatecznego zaspokojenia wierzyciela, jeżeli jednak wniosek o umorzenie postępowania został złożony po uprawomocnieniu się przybicia, a przed przysądzeniem własności, sąd nie może odmówić przysądzenia własności, ponieważ problem prawidłowości tytułu wykonawczego nie odgrywa żadnej roli przy ocenie przesłanek przysądzenia własności. Podobnie, jeżeli taki wniosek o umorzenie postępowania zostanie złożony i uwzględniony już po uprawomocnieniu się przysądzenia własności, umorzenie postępowania egzekucyjnego nie będzie prowadzić do naruszenia interesów nabywcy, który stał się właścicielem nieruchomości (art. 826 k.p.c.). Skutkiem umorzenia postępowania egzekucyjnego w tej sytuacji będzie natomiast zwolnienie i wydanie dłużnikowi z rachunku depozytowego sądu sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości.

Umorzenie postępowania egzekucyjnego nie prowadzi także do naruszenia interesów wierzycieli, którzy przyłączyli się do postępowania egzekucyjnego przed przysądzeniem własności (art. 927 k.p.c.) lub przyłączyli się do podziału (art. 1036 k.p.c.). Jeżeli okoliczności uzasadniające umorzenie tego postępowania dotyczą tylko jednego z wierzycieli, to umorzenie postępowania nie rozciąga się na pozostałych. Innymi słowy, jeżeli prowadzenie egzekucji w oczywistej sprzeczności z treścią tytułu wykonawczego miało miejsce w odniesieniu do jednego tylko z kilku wierzycieli prowadzących egzekucję, to dłużnik może zasadnie domagać się umorzenia postępowania wyłącznie względem tego wierzyciela, w przypadku którego sprzeczność owa zachodzi. Dopuszczalność umorzenia postępowania egzekucyjnego względem jednego z kilku wierzycieli jest powszechnie akceptowana w piśmiennictwie. W takiej sytuacji część sumy uzyskanej z egzekucji, która przypadłaby wierzycielowi prowadzącemu nieprawidłowo egzekucję, zostanie przeznaczona na zaspokojenie konkurujących wierzycieli zgodnie z przysługującym im pierwszeństwem albo wydana dłużnikowi. (...)

Okoliczność, że w planie podziału został uwzględniony wierzyciel, który prowadził egzekucję mimo braku tytułu wykonawczego wystawionego na jego rzecz, nie może stanowić skutecznej podstawy zarzutów przeciwko planowi ani zarzutu będącego podstawą zażalenia na postanowienie oddalające zarzuty i zatwierdzające plan podziału. Odpowiedź taka jest konsekwencją wcześniejszego stanowiska, że w tej sytuacji dochodzi do oczywistej sprzeczności prowadzonej egzekucji z treścią tytułu wykonawczego, która pociąga za sobą wprawdzie umorzenie postępowania egzekucyjnego, jednakże dopiero na wniosek dłużnika (art. 825 pkt 3 k.p.c.); do chwili złożenia tego wniosku organ egzekucyjny powinien postępować tak, jakby brakowało podstaw do umorzenia postępowania egzekucyjnego. Jest to bezpośrednią konsekwencją rozwiązania przyjętego w art. 825 pkt 3 k.p.c.

Uwzględniając okoliczności faktyczne sprawy rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy, trzeba wyjaśnić, że odpowiedź taka nie musi jednak oznaczać, iż ujawnienie występującej wadliwości na etapie postępowania podziałowego nie może zostać uwzględnione w żadnym przypadku. Możliwe jest wystąpienie kilku stanów faktycznych.

Umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 3 k.p.c. należy do kompetencji organu egzekucyjnego rozpoznającego złożony w tym

przedmiocie wniosek. Jakkolwiek sporządzenie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości jest czynnością złożoną (art. 1035 k.p.c.), to w postępowaniu egzekucyjnym obejmującym egzekucję z nieruchomości na etapie postępowania podziałowego organem egzekucyjnym jest sąd. Jeżeli oczywista sprzeczność egzekucji z treścią tytułu wykonawczego ujawni się dopiero w fazie sporządzania planu podziału, to dłużnik powinien skierować do sądu wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego względem tego wierzyciela, którego dotyczy przyczyna umorzenia, a więc do sądu sporządzającego plan podziału. W razie ewentualnego uwzględnienia wniosku sąd powinien wziąć pod uwagę umorzenie postępowania egzekucyjnego i pominąć w zatwierdzanym planie tego wierzyciela, którego dotyczyło to orzeczenie. W razie uwzględnienia – na późniejszym etapie – wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, wadliwość planu podziału powstała przez uwzględnienie w nim osoby, która nie była uprawniona do uczestnictwa w podziale sumy uzyskanej z egzekucji z powodu umorzenia względem niej postępowania egzekucyjnego, może być podnoszona zarówno w zarzutach przeciwko temu planowi, jak i w zażaleniu na postanowienie sądu pierwszej instancji.

Odmienne przedstawia się sytuacja w przypadku, w którym plan został już zatwierdzony. Ponieważ do umorzenia postępowania egzekucyjnego i rozpoznania zarzutów właściwy jest ten sam sąd, dłużnik mógłby wówczas złożyć wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego w zarzutach. Jeżeli wniosek taki nie został w nich wyrażony wprost, możliwe jest potraktowanie pisma, w którym dłużnik zarzuca nieprawidłowe uwzględnienie w planie jednego z wierzycieli, podnosząc, że wierzyciel nie dysponuje właściwym tytułem wykonawczym, jako zarzutów w rozumieniu art. 1027 § 2 k.p.c. wraz z wnioskiem o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Możliwe jest też pouczenie dłużnika niereprezentowanego przez kwalifikowanego pełnomocnika o złożeniu takiego wniosku (art. 5 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Sąd oceniłby wówczas, czy oczywista sprzeczność prowadzonej egzekucji z treścią tytułu wykonawczego rzeczywiście wystąpiła i stosownie do tego, rozpoznając zarzuty, zmieniłby plan podziału. Na takie postanowienie stronom postępowania przysługiwałoby zażalenie (art. 1028 § 3 k.p.c.).

Sytuacja istotnie komplikuje się, jeżeli sąd nieprawomocnie zatwierdził już plan podziału, a taki właśnie przypadek wystąpił już w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy. Nie było żadnych formalnych przeszkód, ażeby dłużnicy złożyli wniosek

o umorzenie postępowania egzekucyjnego także na tym etapie postępowania, co uczynili w zażaleniu. W tym jednak przypadku połączenie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego z zażaleniem na postanowienie zatwierdzające plan podziału wskutek oddalenia zarzutów, jak uczynili dłużnicy, a w konsekwencji zapewnienie koordynacji rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku i zażalenia nie wydaje się jednak możliwe z tego powodu, że do rozpoznania wniosku i zażalenia funkcjonalnie właściwe są inne sądy.

W takiej sytuacji, w której zawarty w zażaleniu wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego trafił już do sądu odwoławczego, sąd ten powinien na podstawie art. 200 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przekazać go do rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Jednakże nawet złożenie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego do właściwego organu egzekucyjnego nie wstrzymuje automatycznie toku postępowania zażaleniowego, ponieważ w omawianej sytuacji nie ma podstaw prawnych do zawieszenia postępowania zażaleniowego przy zastosowaniu art. 818-821 k.p.c., które zawierają szczególną i wyczerpującą regulację przesłanek pozwalających na zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Jednakże nawet hipotetyczne przyjęcie odmiennego stanowiska, a mianowicie możliwości odpowiedniego zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. ogólnych przepisów o zawieszeniu postępowania, nie może stanowczo przesądzać zawieszenia postępowania zażaleniowego w niniejszej sprawie do czasu rozpoznania przez właściwy sąd wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Należy zważyć, że art. 174 k.p.c. nie daje podstaw do zawieszenia z urzędu postępowania zażaleniowego do czasu rozpoznania wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, natomiast ewentualne zastosowanie art. 177 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. jest fakultatywne i stanowi element swobody jurysdykcyjnej także sądu odwoławczego.

W tej sytuacji złożenie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego na tym etapie postępowania mogłoby wpłynąć na treść planu podziału tylko wówczas, gdyby wniosek ten został rozpoznany przed rozstrzygnięciem zażalenia, wtedy bowiem sąd drugiej instancji powinien tę nową okoliczność uwzględnić i stosownie do tego zmienić plan podziału (art. 316 w związku z art. 391, 397 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.). Jednakże do czasu rozpoznania i ewentualnego uwzględnienia wniosku dłużników o umorzenie postępowania egzekucyjnego sąd jako organ egzekucyjny powinien postępować tak, jakby brakowało podstaw do umorzenia postępowania



egzekucyjnego. Innymi słowy, do czasu ewentualnego uwzględnienia przez uprawniony funkcjonalnie sąd wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, zarzut uwzględnienia w planie podziału takiego wierzyciela, który nie złożył wystawionego na jego rzecz tytułu wykonawczego, nie może być podstawą zażalenia dłużnika na postanowienie sądu zatwierdzające plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.).